

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 5. marca. Dnia 6. marca 1854 wyszedł i rozesłany został z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, Oddział I., część II. z roku 1854 dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

- Nr. 2. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 15. grudnia 1853, mocą którego nakazuje się, iż należyłość ustanowiona prawnie rozporządzeniem z dnia 9. lutego i 2. sierpnia 1850, przypadająca od dywidendów czyli asygnacji na prowincye (kuponów) tudzież od kwitów na dywidendy od akcyi, wprost opłaconą być powinna.
- Nr. 3. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20. grudnia 1853, na mocy którego notaryusze wekslowi, dla miasta Pieszty już ustanowieni upoważnionymi zostają aż do dalszego rozporządzenia spisywać także protesty wekslowe w Budzie.
- Nr. 4. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 21. grudnia 1853 wydane w przedmiocie oznaczenia miary, w jakiej spółki górnicze podlegające opłatom kopalnianym przykładać się powinny do dodatków okręgowych i gminnych.
- Nr. 5. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 23. grudnia 1853, dotyczące się zmienienia urzędu celnego komercyjnego w Asch na urząd główny celny II. klasy.
- Nr. 6. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 24. grudnia 1853, dotyczące się podwyższenia należyłości licencyjnej od uprawy tytoniu na własny użytek.
- Nr. 7. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 24. grudnia 1853, dotyczące się zniesienia czasowego cła wchodowego „dazio consumo“ od zboża wchodzącego do królestwa Dalmacyi z wyjątkiem ryżu, tudzież od mąki tamże wchodzącej, i od wszelkich roślin łuskowych aż do końca lipca 1854 roku.

Lwów, 24. lutego. W Jastrząbkach starych w Tarnowskim obwodzie założono szkołę trywialną, w której nauczyciel ma być i organista.

Do uposażenia nauczyciela przyłożyła się miejscowa gmina tego samego nazwiska w kwocie 50 zr. m. k. w gotówce, dziesięć korcami zboża i pensją dla organisty w kwocie 80 zr. m. k.

Opędzenie innych potrzeb szkolnych przyjęła na siebie namieniona gmina i miejscowy proboszcz JX. Stanisław Witalski.

Udowodnioną przeto dążność stron ku popieraniu nauki ludu podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Zaraza bydła.)

Lwów, 2. marca. Z nadesłanych w drugiej połowie zeszłego miesiąca urzędowych raportów, okazuje się, że zaraza na bydło pokazała się w Krownikach Przemyskiego obwodu, że zaś prócz w Bobrownikach małych w obwodzie Tarnowskim, wszędzie ustała.

Od czasu ostatniego pojawienia się w tym koronnym kraju w siedmiu obwodach i w 30 włościach, liczących 10.416 sztuk bydła, dotknęła według zestawionych urzędowych wykazów 1489 sztuk bydła, z których 241 wyzdrowiało, 1090 padło, 47 zabito, a 11 w powyższych dwóch miejscach jeszcze w stanie choroby pozostało.

(Rozporządzenie najwyż. władzy policyjnej względem sposobu utrzymywania w ewidencji wydalonych z kraju lub odprawionych cudzoziemców.)

Wiedeń, 28. lutego. Przywołony mocą najwyższego postanowienia Jego C. k. apost. Mości centralny dziennik policyi, ogłaszać będzie także wyroki sądów karnych albo władz politycznych względem wydalenia z kraju albo odprawienia cudzoziemców z monarchyi. To pociągnęło za sobą niektóre zmiany w rozporządzeniu z dnia 27. stycznia 1853 względem ewidencji wydalonych z kraju albo odprawionych cudzoziemców.

Od początku roku bieżącego ustana wydawane dotychczas od najwyższej władzy policyjnej miesięczne wykazy wydalonych z kraju albo odprawionych cudzoziemców. Ogłoszenie wszystkich od 1. stycznia r. b. z monarchyi wydalonych albo odprawionych cudzoziemców nastąpi od czasu do czasu bez oznaczenia pewnych terminów zapomocą osobnych wykazów, które stanowiąc będą dodatek do centralnego dziennika policyi.

Każdy sąd karny, równie jak każda władza polityczna, która wydaje wyrok wydalenia z kraju lub odprawienia jakiego cudzoziemca z monarchyi, ma obowiązek w każdym wypadku z osobna i jeszcze w dzień wydanej uchwały, przesłać o tem uwiadomienie wypełniwszy dokładnie wszystkie przynależne rubryki, do biura redakcyi najwyższej władzy policyjnej.

Ułożone z tych uwiadomień wykazy wydalonych z kraju albo odprawionych cudzoziemców, ma biuro redakcyi zaraz po ich otrzymaniu przesłać wraz z centralnym dziennikiem policyi bezpośrednio wszystkim cywilnym i wojskowym władzom sądowym, wszystkim prokuratorjom państwa, tudzież politycznym i policyjnym władzom całego państwa, do wojskowego korpusu straży policyjnej, żandarmeryi, do wszystkich portowych, sanitarnych i pogranicznych urzędów celnych i do innych organów finansowych mających nadzór granic, do wszystkich austriackich misyi za granicą, nakoniec także do wszystkich gmin, które odbierają centralny dziennik policyi, ażeby wszystkie powołane władze i publiczne organa przezto znalazły się w możności należytego nadzorowania, by tym sposobem mogły przeszkadzać powrotowi wydalonych z kraju albo odprawionych cudzoziemców. Dla łatwiejszego przeglądu ogłaszać będzie oprócz tego centralny dziennik policyjny co pół roku wykazy wydalonych z kraju lub odprawionych cudzoziemców i rozsełać je w sposób powyżej oznaczony.

(L. k. a.)

Hiszpania.

(Insurrekcyja wojskowa w Saragossie.)

Rządowa gazeta Madrydecka z dnia 22. lutego ogłasza następujące dokumenta urzędowe:

Ministerjum wojny.

Okólnik.

Excelencyo! pułk piechoty z Cordowy, stojący załogą w Saragossie, mając na czele pułkownika, brygadiera Juan-Jose de Horre, podniósł dnia 20. rano bunt w fortecy Aljaferya gdzie był umieszczony w koszarach. Obsadził wszystkie wniścia do fortecy i kamienny most na rzece Ebro.

Na wiadomość o tych zajściach, wyjechał jeneralny kapitan natchmias na miasto i przekonał się osobiście, że się rozruch rozszerzył na jedną część miasta. Jakoż zaczęły się formować zbiegowiska nieszczan zbrojnych, którzy oświadczyli, że trzymają z buntownikami, i zaczęli zamykać i aresztować w kilku domach wyższych oficerów i innych wojskowych udających się do kwater. Kilka takich zbiegowisk rozpedzono a władza zdołała dostać się do domów gdzie przytrzymywano oficerów, jednak niesłyszano ani hasła do buntu ani widziano chorągwi powstańców.

Jeneralny kapitan stanawszy na czele reszty załogi Saragossy, która pozostała wierna, zaczął postępować z sprężystością w porozumieniu z władzą cywilną.

Zaatakowano powstańców we wszystkich pozycjach a o siódmej godzinie wieczór został pułk z Cordowy pokonany i rozprószony. Brygadiera de Horre został zabity na placu Seo. Miasto się uspokoiło, a gdy zniweczono plany buntowników sprężystością i stałością władz i załogi Saragossy, pozostało o siódmej godzinie wieczór tylko kilka punktów do obsadzenia a miasto poddało się prawym władzom. Buntownicy zostawili znaczną liczbę trupów na stanowiskach, które zmuszeni byli opuścić. Podpis. *Blaser.*

Minister wojny do jeneralnego kapitana Aragonii.

Excelencyo! Bunt wojskowy w Saragossie pochodzący z machinacyi, obecj dobremu duchowi armii hiszpańskiej, wywołany przez ukrywających się wicherzycieli, powinien być surowo ukaranym, a karze podpaść musi każdy, ktokolwiek nienosząc zaszczytowego uniformu armii hiszpańskiej, miał udział w powstaniu, myśląc że może dlatego wyjątkiem jest z pod nieublaganej ustawy wojskowej.

Rozporządzisz pan przeto co następuje:

1. Wszyscy oficerowie wyżsi i inni, sierżanci i szeregowi armii, którzy mieli udział w rokoszu pułku Cordowy, będą sądzeni i karani z wszelką surowością ustaw wojskowych.

2. Tej samej surowości ustaw wojskowych użyjesz Wasza Excelencya przeciw wszystkim mieszczanom pojmanym z bronią w ręku.

3. Wasza Excelencya i wszystkie rządy wojskowe prowincyi zostaniecie ściśle odpowiedzialni za wykonanie niniejszych postanowień.

(Podpis) *Blaser.*

Okólnik ministra wojny do jeneralnych kapitanów prowincyi zostających w stanie oblężenia.

Królowa dowiedziawszy się o haniebnym buncie wojskowym, który w samym zarodzie z przykłądną karnością przytłumiony został w Saragossie i chcąc uniknąć, ażeby malkontenci wszelkich klas, pod zasłoną gwarancyi przyznanych ustawami zacnym obywatelom, niekonspirowali przeciw tronowi Jej królewskiej Mości i przeciw bezpieczeństwu państwa, oddalając się od swego obowiązku i pociągając do buntu innych należących do zasłużonej armii hiszpańskiej, i propagując anarchię w innych prowincjach, nakazała ażeby Wasza Excelencya proklamował niezwłocznie w obwodzie zostającym pod Jego komendą ustawę z dnia 17. kwietnia 1821, t. j. stan oblężenia, ażeby należycie uznano, że rząd królowej niezmiennie postanowił utrzymać wszelkimi środkami porządek i ustawy.

(Podpis.) *Blaser.*

Okólnik ministra spraw wewnętrznych do cywilnych gubernatorów prowincyi.

Otrzymałszy wiadomość o zdarzeniach w Saragossie ogłoszoną dzisiaj buletynem ministra wojny, i nabywszy z rozkazów poprzednio uczynionych przekonania, że rząd utrzyma wszelkimi środkami tron, ustawy i porządek publiczny, zastosujecie pan do tego swego postępowanie i pełnić będziecie ściśle swój obowiązek. (*Jour. des Deb.*)

Francya.

(Okólnik ministra spraw zewnętrznych, z poleceniem wzajemnej obrony między Anglią i Francją.)

Paryż, 25. lutego. „Monitor“ ogłasza następujący okólnik ministra spraw zewnętrznych do wszystkich dyplomatycznych i konsularnych agentów Francyi, uwiadamiający ich o zawarciu przymierza wzajemnej obrony na morzu między Anglią i Francją:

„Paryż 23. lutego 1854.

Mój Panie!

Rząd Jego Mości Cesarza Francuzów i rząd Jej Mości królowy Anglii, zmuszone przypuszczać możliwe zajście kroków nieprzyjacielskich pomiędzy nimi i Rosją, są tego zdania, że przymierze zawarte przez nich ze względu na wspólne niebezpieczeństwo, powinno ochraniać zarazem interesa tych wszystkich, którzyby następstwami wojny dotknięci lub zagrożeni być mogli. Wszakże jakkolwiek znaczne mogą być siły, któremi rządy te mianowicie na morzu dysponować są w stanie, muszą one przecież mieć na uwadze także nieprzewidziane wypadki. W razie wybuchnięcia wojny mogłyby łatwo w tych okolicach, gdzieby ich siła morską nie była bez ustanku reprezentowana, zajść takie stosunki, wśród którychby poddani ich i handery handlowe niemogli znaleźć pomocy niezbędnej dla swego bezpieczeństwa. Wszakże obadwa rządy potrzebowały tylko przejąć się kierującą zasadą teraźniejszych swych stosunków, ażeby znaleźć środek dla zapobieżenia wszystkim takim ewentualnościom, i znalazły go istotnie w zgodnym przyjęciu systemu wzajemnej obrony, obejmującego wszystkie ich interesa w którejkolwiek szerokości geograficznej. Na tej zasadzie przeto mają wszyscy dyplomacyjni i handlowi ajenci, jako też komendanci siły zbrojonej na morzu każdego z obudwu państw używać swej pomocy na wszystkich punktach świata handlowi i poddanym drugiego państwa w każdym takim wypadku, w którymby ze strony wspólnego nieprzyjaciela zagrożeni byli.

Stosownie do tego więc, mój panie, będziesz pan w takim razie uważać okręta angielskie i poddanych angielskich w swym okręgu za równouprawnionych z francuskimi okrętami i poddanymi do wszelkiej pomocy, jakiej pan udzielać możesz, i zawiadomisz o tem rozporządzeniu oficerów od marynarki Jego Ces. Mości, mogących przyczynić się do użycia tych środków, któreby panu ze względu na wynikające ze stanu wojennego stosunki potrzebnymi wydać się mogły. Ajenci i oficerowie od marynarki Jej Mości królowy Anglii otrzymają także same instrukcje, i tym sposobem zostaną poddani i handel obudwu narodów upoważnieni żądać w razie potrzeby wzajemnej obrony ze strony konsulów i marynarki obudwu państw sprzymierzonych.

Pojmujesz pan, że niemogę oznaczyć tu szczegółowo wszystkich wypadków, w którychby działalność pańska potrzebną być mogła. Niech własny rozsądek przewodniczy panu w zastosowaniu tej zasady, która ma panu służyć za normę. Sprzymierzonym rządowi nietylko zależało na dokładnym oznaczeniu stosunków i form, pod jakimi ma nastąpić ta obrona, ile raczej na wyraźnym określeniu charakteru, jaki przybrać powinna. Wszakże obadwa rządy składając w obec świata ten powtórny dowód jedności swych zdań i rzetelności swego przymierza, pragną zachować to przekonanie, że ich agentów w ścisłym wykonywaniu tego wspólnego środka ożywiać będzie jedynie ów duch solidarności, który obydwom gabinetom podał pierwszą myśl do zawarcia tego przymierza. Przyjm pan i t. d.

Drouyn de Lhuys.

(Pismo księcia Napoleona do Cesarza.)

Paryż, 25. lutego. Jego Mość Cesarz otrzymał od księcia Napoleona następujące pismo:

„Sire! W chwili, grożącej wybuchnięciem wojny, upraszam Waszą Ces. Mość o pozwolenie, abym mógł mieć udział w gotującej się we Francyi wyprawie.

Ja nieżadam ani komendy, ani tytułu najzaszczytniejszem stanowiskiem dla mnie będzie to, które mi postawi najbliżej nieprzyjaciela. Uniform, który z prawdziwą dumą noszę, wkłada na mnie obowiązki, których dopełnienie uczyni mnie szczęśliwym, a pragnę zasłużyć na tę wysoką godność, jaką łaska Waszej Ces. Mości i stanowisko moje mi nadały. Gdy naród do broni staje, przyzwolitem tuszę uznasz to Wasza Ces. Mość, ażebym zajął miejsce pośród żołnierzy, upraszam też, ażeby mi wolno było wstąpić w ich szeregi dla obrony prawa i honoru Francyi. Racz Wasza Ces. Mość przyjąć wyraz najgłębszego uszanowania i przychylności najwierniejszego kuzyna swego.

Napoleon.“

(A. B. W. Z.)

(Flota francuska. — „Echo“ o zbliżeniu się między Francją i Belgią. — Raport z Cayenne.)

Dnia 1. stycznia b. r. liczyła flota francuska dwóch admirałów, 11 wiceadmirałów, 20 kontradmirałów, 110 okrętowych kapitanów pierwszej klasy, 220 kapitanów fregaty, 626 poruczników okrętowych. Dwaj admirałowie są: Baron Roussin, mający lat 72; baron Mackau, mający lat 65; wiceadmirał Baudin, mający lat 69; wiceadmirał Hamelin, mający lat 58. Piechota floty ma jednego jenerała, 6 pułkowników, 7 podpułkowników, 28 szefów batalionowych, 159 kapitanów i 141 poruczników.

W dzienniku „Echo“ wychodzącym w Valenciennes czytamy: Zaszło w ostatnim czasie zbliżenie się między Francją i Belgią z powodu pogranicznych departamentach najlepszą senzacją. Okazało się to najszczególniej w handlu, i dlatego spadła cena żywności; i tak cena zboża w Ath spadła o 3 franki, w Monsun o 2 fr. i spodziewają się, że z przyczyny bliskiego zetknięcia się z miastami belgijskimi znacznie spadną ceny w całym departamencie północnym.

Z tutejszego wojskowego szpitalu Val-de-Grace odjechała do Toulonu znaczna liczba dozorców chorych, przeznaczonych dla ekspedycyjnego korpusu w Oryencie.

Rząd odebrał raporta z Cayenne z d. 4. i 18. stycznia. Udarremiono i ukarano dyscyplinarnie zamiar ucieczki dwóch aresztantów na wyspie Królewskiej. Ponieważ deportowani polityczni zawiązali tajne stosunki z aresztantami galerowymi dla podburzenia ich do buntu, przeto przerwano wszelką komunikację między temi dwiema kategoriami deportowanych i zaostrozono nadzór. Klimat i inne okoliczności spowodowały niestety znaczną śmiertelność, przeczco w październiku umarło 59, w listopadzie 63, w grudniu 46 osób między deportowanymi. Nowa poselka, licząca 300 aresztantów galerowych odplynie w marcu z Brestu.

(W. Z.)

Włochy.

(Ogłoszenie urzędowe.)

Rzym, 22. lutego. „Gior. di Roma“ podaje urzędowe ogłoszenie zakazujące zwierzchnościom kościelnym upiększać i renować kościoły tak wewnątrz jak i zewnątrz bez poprzedniego przedłożenia planów tak zwanej komisji „Archeologia sacra“.

Ten sam dziennik wzywa Rzymian w urzędowym ogłoszeniu do urządzania dobroczynnych składek dla dotkniętych trzęsieniem ziemi mieszkańców Umbryi.

(Abbd. W. Z.)

Rosya.

(Wiadomości od granicy tureckiej kraju Zakaukaskiego.)

— Według doniesienia jenerał-adjutanta księcia Woroneowa od dnia 21. grudnia po 15. stycznia na tureckiej granicy żadne wojenne działania miejsca nie miały, prócz nieznaczących utarczek między przedniemi czułami.

(Wiadomości z nad Dunaju.)

Według doniesień odebranych od jenerał-adjutanta księcia Gorczakowa w Naddunajskich Ksiestwach od 8. po 21. stycznia nie szczególnej ważnego nie zaszło. W tym okresie czasu Turcy znowu bezskutecznie kusili się przeprowić przez Dunaj pod Turtukajem, Ruszczukiem i Nikopoli, ale przybycie naszych rezerw zmuszało ich za każdym razem wracać ze stratą na prawy brzeg rzeki.

Dnia 22. stycznia około 5000 Turków, popieranych dobrze utrzymanym ogniem z dział Ruszczuku i kanonierskich szalup, wylądowało jednocześnie koło Dzurza i Mału-de-Dzoss (o 8 werst poniżej Słobodzi). Lecząc w Dzurza oddział nieprzyjacielski silny na 2000 ludzi z 6 działami przyjętym został przez muszkietników (ludzi uzbrojonych sztucerami) z pułków strzelców Kolywańskiego i Tomskiego, wspartych przez 4ty batalion tego ostatniego pułku. Podpułkownik Wereszczaka, tym batalionem dowodzący, poprowadził na bagnety przeciw nieprzyjacielowi 10tą i 12tą kompanię strzelców, które w okamgnieniu rozbiły Turków.

Na nieszczęście waleczny podpułkownik Wereszczaka zabitym został w tym punkcie. Chociaż turecka piechota świeżo na ląd wysadzona poparła oddział swój rozprószone; kapitan Kalkiopow, który objął dowództwo nad 4tym batalionem Tomskiego pułku, wspieranym przez Kozaków, odparł znowu Turków ku łodziom i wykłócił bagnety część ich, którym odwrót do rzeki przecięto.

Nieprzyjaciel, odebrałszy tymczasem nowe posiłki, trzymał się jeszcze uporczywie; wtedy jenerał-lejtnant Soimonow, dowódzca 10tej dywizyi piechoty, skierował przeciwko niemu batalion Tomskiego pułku strzelców z 2 działami, rozkazując jednocześnie trzem innym batalionom tego ostatniego pułku i pięciu szwadronom pułku huzarów Jego Cesarzkiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu posunąć się z 4 działami na Dzurza. 3ci batalion Tomskiego pułku strzelców z 1 szwadronem huzarów i dwoma lekkimi

działami przeszły na wyspę Radoman, mając w odwodzie 4ty batalion tegoż pułku. W skutek tego ogólnego natarcia wojsk naszych nieprzyjaciół został rozbity i poszedł w rozsypkę. Około południa ani jednego Turka nie było już pod Dzurza.

Również niepowiodły się ataki nieprzyjaciela na Słobodzei i na Malu-de Dzoss; ukazanie się pod Słobodzei dwóch naszych kompanii strzelców i dwóch szwadronów huzarów z 2 działami artylerii pieszej i 4 działami artylerii konnej skłoniło Turków, którzy przeprawili się przez Dunaj w tym punkcie, do skwapliwej ucieczki na łódzie, zostawiwszy 45 zabitych na placu; oddział zaś nieprzyjacielski z 500 ludzi, który wyszedł na brzeg blisko Malu-de-Dzoss, przyjętym został przez dwie sotnie pułku Kozaków Dońskich Nr. 4., zmuszony podobnie do ustąpienia z lewego brzegu rzeki:

Strata nasza w tej zaciętej sześciogodzinnej bitwie wynosi 1 oficera wyższego, 2ch oficerów niższych i 39 ludzi zabitych, a rannych 2ch oficerów niższych i 134 szeregowych. Nieprzyjaciół zostawił na placu 60 trupów, lecz Turcy zebrali na łódzie i powieźli do Ruszczuku znaczną liczbę zabitych i rannych. Zabraliśmy im jaszczyk przenośny i 6 skrzyń nabojów.

Jenerał leitnant Soimonow świadczył o wzorowym mężstwie wojsk pod jego wodzą zostających, które miały udział w rozprawie dnia 22. stycznia, a chlubną szczególniejsz uznać odwagę, zimną krew i dobre rozporządzenie pułkownika sztabu głównego Glebowa, który się przy nim znajdował.

Od dnia 21. po 26. stycznia nie było godniejszych uwagi działań wojennych na innych punktach Dunajskiej linii.

— Czytamy w *Journal de St. Petersburg* z dnia 4/16. lutego co następuje: „Publiczność była zawiadomiona, że doniesienie, którym pp. posłowie Anglii i Francji podali do wiadomości gabinetu cesarskiego o postanowieniu swoich dworów względem wprowadzenia sił morskich angielsko-francuskich na morze czarne, uczynione było tylko słownie. Gdy N. Cesarz JMość uznał, że podobny sposób komunikacji, mniej zwyczajny w tak ważnych okolicznościach, może łatwo dać powód do niejednej dwuwykładności, przeto reprezentanci Jego Cesarskiej Mości w Paryżu i Londynie odebrali, jak wiadomo, rozkazy o domaganie się, iżby kateryczne objaśnienia były im dane na piśmie, we względzie rozciągłości i znaczenia tego kroku. W skutek not wymienionych między naszymi Posłami i dwoma sprzymierzonymi gabinetami wynikła pewność, że rządy francuski i angielski nie tylko zamierzają bronić Turków przeciw wszelkiemu atakowi Rosji z morza, ale nadto dopomagać im do zaopatrywania w żywność ich portów, przeszkadzając zarazem Rosji do podobnego zaopatrywania swoich, jednym słowem utrudnić przemocą nawet w razie potrzeby swobodną żeglugę rosyjską po własnych jej wodach morza czarnego.

Postawa, którą tym sposobem przybrały dwa Mocarstwa, stanowi w oczach Cesarza JMCI nie tylko ciężkie naruszenie Jego praw jako strony wojującej, ale nadto czynną pomoc w wojnie, której dotąd dwa mocarstwa były tylko widzami. Jego Cesarska Mość osądził Swym obowiązkiem od dziś dnia uroczyście zaprotestować się przeciw takiemu naruszeniu, zachowując Samemu Sobie przedsięwzięcie takiego trybu postępowania, jaki uzna za właściwy w przyszłych wynikłościach. Tymczasem Najjaśniejszy Pan uznał, że położenie, w jakim się znaleźli Jego reprezentanci w Paryżu i Londynie, nie może być nadal pogodzone z tem, co Sam Sobie winien, ani ze stosunkami, które, jakkolwiek w ostatnich czasach stały się były delikatnymi, nie były wszakże straciły zupełnie charakteru przyjaźni i wzajemnej życzliwości. Skutkiem tego baron de Brunnow i p. Kisselew, spełniając rozkaz odebrany poprzednio na wszelki wypadek, zażądali swych paszportów bezpośrednio po otrzymaniu odpowiedzi gabinetów i opuścili Anglię i Francję. Tym sposobem stosunki dyplomatyczne między Rosją i dwoma mocarstwami zostają zawieszony. Sir H. Seymour i margrabia de Castelbajac mają również opuścić Petersburg. (G. W.)

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z teatru wojny.)

Dziennik „*Oesterr. Soldatenfreund*“ donosi z teatru wojny: Skutkiem najnowszego rozporządzenia naczelnego wodza ces. rosyjskiej armii naddunajskiej ma nastąpić temi dniami ściślej skoncentrowanie rosyjskiej siły zbrojnej pod Frateszti, Kalarasz, Giurgewo i Budeszli. Cernujący korpus w Małej Wołoszczyźnie i wzmożony piąty korpus piechoty jenerała Lüders operują, jak wiadomo, samodzielnie. Co właściwie mogło spowodować jenerała korpusu inżynierów pana Schilder do zajęcia takich pozycji wojskowych, to niewiadomo jeszcze; ale że w każdej z tych czterech głównych kwater dywizyjnych znajdują się brygady artylerii i pociągów, przeto zdaje się okazywać zamiar rozpoczęcia operacji zaczepnych, naturalnie jak tylko stan powietrza na to zezwoli. Rosyanie obsadzili silnie przyczółki mostów i brody na Dunaju wzdłuż całego brzegu w Wielkiej Wołoszczyźnie, i od 3 tygodni obwarowano je także działami ciężkiego kalibru. — Niezmordowanym usiłowaniami jenerała artylerii Hallmann i komendanta brygady artylerii Nr. 4. pułkownika Schleglow udało się stłumić zupełnie nadbrzeżne baterie tureckie pod Rustszukiem, które w warownym miasteczku Giurgewo rozliczne szkody wyrządzały. Flotylę zniweczono jeszcze pierwszej (na dniu 14. lutego).

W Belgradzie zakłócili przed kilkoma dniami uczniowie księżco-serbskiego liceum spokojność publiczną rozmaitemi excesami śpiewając przytem znaną rosyjską pieśń wojenną i dopuszczając się

wielu innych nieprzyjaznych dla Turków demonstracji. Głównych przewodzców uwięziono natychmiast, a liceum zostanie, jak słychać, zamknięte. (Abld. W. Z.)

Turcyja.

(O powstaniu w Albanii.)

Powstanie Greków w Albanii jest teraz w Szumli głównym przedmiotem rozmowy dziennej. Omer Basza ma mieć w ręku dowody rozgależonego w Serbii tureckiej i Bułgarii spisku, a Fuad Effendi otrzymał polecenie rozpocząć surowe śledztwo w tej mierze.

Liczba powstańców w Arta powiększa się ciągle świeżymi posilkami ochotników, ale jak świadczą ostatnie doniesienia nadesłane do głównej kwatery tureckiej, niewsławili się ich oręż prócz szturmowania twierdzy Arta żadnym ważniejszym czynem wojennym. — Ludność grecka w Larissa, Verria i górnej Albanii zachowuje się spokojnie. Do zatoki Orfani zawinęły cztery tureckie i dwa egipskie okręta wojenne z silną załogą, a do Salonichi pięć innych okrętów wojennych, między którymi jeden angielski. Bliższych wiadomości jednak niemają jeszcze w Szumli. (A. B. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 2. marca. „*Journ. de St. Petersburg*“ z dnia 24go b. m. zawiera list Cesarza Rosji do Cesarza Francuzów. Gazeta Petersburska z d. 23. z. m. zawiera proklamacyę Cesarza do ludu, w której wyłożono powody zerwania stosunków z mocarstwami zachodnimi; nakoniec powiedziano, że mocarstwa zachodnie stoją w jednym szeregu z nieprzyjaciółmi Chrześcijaństwa naprzeciw Rosji, która walczy za kościół prawosławny. Rosya nie zapierając się swego świętego powołania, gotowa jest wystąpić ze znaną stałością i oczekuje równie jak w roku 1812 dowodów waleczności ze strony ludu rosyjskiego.

Paryż, 27. lutego. Słychać, że z Francji i Anglii ma być wysłana zbiorowa nota do Petersburga z wezwaniem do ustąpienia z Księstw Naddunajskich w przeciagu pewnego terminu. Do zdecydowania się ma być wyznaczony tylko sześciodniowy termin, a wezwanie to uważane ewentualnie za wypowiedzenie wojny.

Marszałek Saint-Arnaud będzie naczelnym wodzem francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Oryencie, a kierunek ministerjum wojny będzie tymczasowo poręczony marszałkowi Vaillaut lub jenerał-licutenantowi Randon.

Paryż, 2. marca. Cesarz utworzył ciało ustawodawcze mową, w której między innymi powiedział, że zbiory wypadły wprawdzie niepomyślnie, niema jednak obawy o niedostatek. Względem kwestyi orientalnej zawiera wspomniana mowa co następuje: „Dla uniknięcia walki czynilem tyle, ile mi honor pozwalał. Francya dobywając oręża czyni to bez zamiaru powiększenia swego terytorjum, jedynie tylko dla wyjednania zwycięstwa prawu. Czas zdobyczy już przeminął. Polityka ta sprowadziła połączenie się Francji i Anglii. Niemce, które pamięć dawnych wojen uczyniła niedowierzającami, które od lat 40 dawały może zanadto wiele dowodów pobłażania (désérence) ku polityce rosyjskiej, odzyskały swą niezawisłość. Szczególnie Austria, która nie może obojętnie spoglądać na przygotowywane się zdarzenia, przyjmując związek z nami potwierdzi sprawiedliwość rozpoczętej wojny. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 17. lutego. Na naszych targach od 1. do 15. lutego płacono w przecięciu za korzec pszenicy 9r.57k.; żyta 8r.28k., jęczmienia 8r.6k.; owsa 3r.51k.; ziemniaków 4r.; — cetnar siana kosztował 1r.3k.; okotów 40k.; — sąg drzewa twardego sprzedawano po 7r.21k., miękkiego po 5r.40k. m. k.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 17. lutego. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie lutego na targach w Bolechowic, Bukaczowcach, Dolinie, Kałuszu, Mikołajowie i Rozdole: korzec pszenicy 7r.12k.—5r.36k.—7r.—7r.12k.—7r.48k.—7r.12k.; żyta 5r.36k.—4r.48k.—5r.24k.—5r.36k.—6r.24k.—5r.42k.; jęczmienia 4r.—4r.10k.—4r.28k.—5r.—5r.4r.24k., owsa 2r.36k.—2r.24k.—2r.24k.—3r.12k.—3r.12k.—3r.; hreczki 8r.—4r.—0—5r.—4r.48k.—4r.24k.; kukurudzy 5r.36k.—4r.48k.—5r.24k.—5r.24k.—6r.—5r.36k.; kartofli w Kałuszu 3r.12k.; w Rozdole 2r.12k. Cetnar siana 24k.—45k.—50k.—1r.12k.—30k.—54k. Sąg drzewa twardego 4r.44k.—2r.40k.—4r.16k.—10r.—4r.—4r.48k., miękkiego 3r.36k.—2r.—3r.—Sr.—0—4r. Funt mięsa wołowego 3²/₅k.—3r.—3²/₅k.—3¹/₅k.—3³/₅k.—3³/₅k. Garniec okowity 1r.30k.—1r.4k.—1r.18k.—1r.4k.—1r.20k.—1r.4k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 4—5. marca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	6	2	6	6
Dukat cesarski	6	6	6	10
Półimperyal zł. rosyjski	10	3 ¹ / ₂	10	38
Rubel srebrny rosyjski	2	1 ¹ / ₂	2	3
Talar pruski	1	58	2	—
Polski kurant i pięciozłotówka	1	30 ¹ / ₂	1	31 ¹ / ₂
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	90	45	90	54

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 4. marca 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano " " 100 po	" "	—	—
Dawano " " za 100	" "	—	—
Ządano " " za 100	" "	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 2. marca.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto	85 1/8	84 3/4 1/2 1/4 84 85 1/4 84 3/4
detto z r. 1851 serya B.	5% " "	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% " "	—	—
detto " " " "	4 1/2 " "	74 1/2	74 3/8
detto z r. 1850 z wypłatą	4% " "	67 1/2	67 1/2
detto " " " "	3% " "	—	—
detto " " " "	2 1/2 " "	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	" "	212	210
detto " " z r. 1839	" "	118 1/4	118 117 1/2
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 1/2 " "	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% " "	—	—
Obl. indemn. Niz. Austr.	5% " "	—	—
detto krajów koron.	5% " "	—	—
Akcy bankowe	" "	1200	1215 1220
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	" "	460	457 1/2
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	" "	—	—
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	" "	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	" "	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	" "	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	" "	—	560
Akcy austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	" "	—	—
Renty Como	" "	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 2. marca.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	134 1/2 1/4	134 133 1/2 l.	134 1/4 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	134 133 1/4	133 l.	133 1/2 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	101 100 1/2 1/4	100 99 1/2 l.	100 1/2 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskan.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	13.8 7 6 5 4 2 13 13 1.	13.4 3 m.	—
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	130	—	130 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	159 1/2 159 158	157 1/2 l.	158 1/2 2 m.
Bukareszt za 1 zloty Para	210	—	210 T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 133 1/2. — Frankfurt 133. — Hamburg 99 1/2. — Liwna — l. — Londyn 13. — Medyolan 130. — Paryż 157 3/4. Obligacje długu państwa 5% 84 3/4 — 84 7/8. Detto S. B. 5% 110 — 111. Detto 4 1/2% 74 — 74 1/8. Detto 4% 67 — 67 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 86 — 87. Detto z r. 1852 4% 84 — 84 1/2. Detto 3% 52 — 53. Detto 2 1/2% 43 1/2 — 43 3/4. Detto 1% —. Obl. indemn. Niz. Austr. 5% 85 1/2 — 85 3/4. Detto z krajów kor. 5% 83 1/2 — 83 3/4. Pożyczka z r. 1834 209 — 210. Detto z r. 1839 116 1/2 — 116 3/4. Oblig. bankowe 2 1/2% 56 — 57. Obl. lom. wen. pożyczki z r. 1850 5% 96 — 96 1/4. Akcy bankowe z ujmą 1204 — 1206. Detto bez ujmą 1015 — 1020. Akcy bankowe now. wydania 946 — 948. Akcy banku eskomp. 91 1/2 — 91 3/4. Detto kolei żel. póln. Ces. Ferdynanda 218 3/4 — 219. Detto Glognickiej —. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 225 — 230. Detto Tyrnawskiej 1. wydania —. Detto 2. wydania —. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 53 1/2 — 54. Detto żeglugi parowej 562 — 566. Detto 11. wydania 558 — 560. Detto 12. wydania 544 — 546. Detto Lloyda 555 — 560. Detto mlyna parowego wiedeń. 123 — 124. Renty Como 11 1/2 — 12. Ester-

hazego losy na 40 złr. 76 — 77. Windischgrätz losy 26 — 26 1/2. Waldsteina losy 27 — 27 1/2. Keglevicha losy 10 — 10 1/4. Cesarskich ważnych dukatów Agio 37 3/4 — 38.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. marca.

Obligacje długu państwa 5% 84 7/8; 4 1/2% 73 13/16; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 116 1/2. Wied. miejsko bank. 58. Akcy bank. 1221. Akcy kolei póln. 1285. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie 227. Dunajskiej żeglugi parowej 550. Lloyd —. Galie. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomplowego à 500 złr. 451 1/4 złr.

Amsterdam l. 2. m. 112. Augsburg 132 7/8 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 132 1/4 l. 2. m. Hamburg 98 1/2 l. 2. m. Liwna — p. 2. m. Londyn 12 57. l. 3 m. Medyolan 129. Marsylia — l. Paryż 157 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 37 3/4. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 3. marca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów sęplowanych agio 37 3/4. Ces. dukatów obrączkowych agio 37 1/4. Ros. imperyały 10 42. Srebra agio 32 gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. marca.

Hr. Krasieński Piotr, z Rohatyna. — PP. Udrycki Adolf, z Choronowa. — Obertyński Leopold, ze Złoczowa. — Wojna Ignacy, z Petrycz. — Saar Henryk, c. k. starosta obw., z Przemysła.

Dnia 5. marca.

PP. Antoniewicz Antoni, z Przemysła. — Cieński Apolinary, z Polanki. — Wysocki Floryan, z Hrehorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. marca.

IIIr. Borkowscy Alfred i Mieczysław, do Milnicy. — Hr. Łoś Karol, do Rajska. — Hr. Krasiecki Edward, do Bartatowa. — PP. Mündl Józef, c. k. major do Rzeszowa. — Komarnicki Bolesław, do Jackowiec. — Lewicki Józef, do Jarosławia.

Dnia 5. marca.

PP. Żebrowski Tadeusz, do Żurawna. — Brzozowski Jan, do Rozniowa. — Vogel Jan, c. k. komisarz polic., do Stanisławowa. — Biliński Wiktor, do Ispasa. — Garapich Elias, do Zagurza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. i 5. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	28 3 2	- 2,5°	+ 2°	zachodni	pochmurno
2 god. pop.	28 2 8	+ 2°	- 2,5°	"	"
10 god. wie.	28 2 5	0°		wschodni	"
6 god. zran.	28 2 6	- 1°	+ 2°	zachodni	pochm. pogoda
2 god. pop.	28 0 6	+ 2°	- 1°	"	"
10 god. wie.	27 10 08	+ 0,5°		"	"

TEATR.

Dis: dramat niem.: „Eugen Aram.“

Jutro: opera niem.: „Ernani.“

KRONIKA.

O zasypaniu śniegiem niedzielnego pociągu poczty wiedeń. między Abtsdorf i Böhmisch-Trübau zawiera Gazeta Praska szczegółowe sprawozdanie. Wagony zagrożonego pociągu stały jeszcze o god. 3. po południu (od god. 5. zrana) w śniegu i mimo usiłowania killkuset ludzi i sześciu maszyn wysłanych ku pomocy niemożna ich było ruszyć z miejsca. Wiatr dał tak gwałtownie, że przestrzenie kolei ledwie oczyszczone były, po chwili znowu zupełnie śniegiem zawiane, przeto też i następujące pociągi miały do walczenia z temi samymi trudnościami. Maszyny na wspomnianej przestrzeni były tak zasypane, że widać było tylko najwyższe szczyty ich kominów.

— Gazeta berneńska pisze: Ostatnie gwałtowne mrozy pociągnęły znow za sobą rozmaite nieszczęsne wypadki na prowincyi, w których żandarmerya nasza dała nowe dowody chwalebnej swej troskliwości i staranności dla nieszczęśliwych. Tak pomiędzy innymi znaleźli na dniu 11. lutego żandarmy H. i N. przy drodze między Czeitsch i Horowan prawie już skośniętego włóścianina z ostatniej wsi, i zaniesli go do jego pomieszkania, gdzie zapomocą użytych środków udało im się przywrócić go do życia. Na dniu 14. lutego znalazł żandarm M. między Neu- i Markt-Pirnitz 14stoletniego chłopca A. P. z Frain, leżącego na drodze bez przytomności z głodu i zimna; biedny chłopiec ten został sprowadzony do Pirnitz i uratowany przez użycie stosownych środków, a żandarm ów, nieprzestając na tej pomocy, obdarzył go jeszcze na odchodnym. Równą szlachetnością odznaczyli się żandarmy K. i R., którzy tego samego dnia znaleźli w pobliżu wsi Rudelsdorf najemnika z tej wsi także już skośniętego i zasypanego śniegiem, albowiem przynieśli go natychmiast do Rudelsdorf, oddali zwierzchności miejscowej pod opiekę i złożyli dlań podarunek pieniężny. Są to przykłady godne zaiste powszechnego uznania.

— Koleje żelazne w Stanach Zjednoczonych. Dziennik ame-

rykański „Railway Times“ z dnia 5. stycznia 1854 zawiera spis wszystkich kolei żelaznych w Stanach Zjednoczonych, z którego się okazuje, że liczba angielskich mil, istniejących obecnie na kuli ziemskiej kolei żelaznych wynosi 35.264, z których 16.180 przypada na półkulę wschodnią, a 19.084 ang. mil na półkulę zachodnią. Te dzielą się w następujący sposób: W Stanach Zjednoczonych 17.811, w angielskich prowincjach 823, na wyspie Kuba 359, na cieśninie Panama 31, w południowej Ameryce 60, w Anglii i Irlandyi 6976, w Niemczech 5340, we Francyi 2480, w Belgii 532, w Rosyi 422, w Szwecyi 75, we Włoszech 170, w Hiszpanii 60, w Afryce 25, a w Indyach 100 angielskich mil. — Największa kolej żelazna w świecie jest Nowojorska centralna kolej żelazna, która z swemi filialnemi kolejami wynosi 621 angielskich mil długości. Stany Zjednoczone posiadają jeszcze 358 angielskich mil kolei żelaznej więcej, niż cała reszta świata. Ogółowa liczba gotowych kolei żelaznych w Stanach Zjednoczonych wynosi 264, ogółowa liczba budujących się 154, będących w operacyi mil kolei żelaznych 17.811, zbudowanych kosztem 508,588,038 dolarów, a nakoniec liczba budujących się jeszcze mil kolei żelaznych 12.898. Państwo Massachusetts ma jedną milę kolei żelaznej dla każdej swojej jeograficznej powierzchni, obejmującej 7 mil kwadratowych, a okolica Essex z jeograficzną powierzchnią 400 angielskich mil 145 mil. kolei żelaznych, z czego wynika stosunek 1 mili kolei żelaznej na 3 kwadratowe mile powierzchni jeograficznej. Samo państwo Ohio ma 30 kolei żelaznych obejmujących 1757 angielskich mil ogółowej długości, a koszt budowy wynoszą 20.000 dolarów za jedną angielską milę. Stany Zjednoczone mają obecnie 27.000 angiel. mil telegraficznego drutu w użyciu, a 10.000 mil w robocie. Zamysłają także złożyć telegraf z Natchez nad rzeką Mississippi ku zatoce Kalifornii, a ztamtąd pociągnąć ku San Diego w Kalifornii, ażeby telegrafami Ciche morze z Atlantykiem połączyć.